

Rzut oka na prawodawstwo Austrii w roku 1852.

I.

Zamierzaliśmy podać w niniejszym artykule czytelnikom naszym w zwięzłej krótkości główne zarysy prawodawstwa austriackiego w roku 1852, w ten sam sposób, jakśmy to uczynili w tem piśmie na rok 1851. Niejest tu naszą rzeczą rozbierać szczegółowo każdą ustawę z osobna, ani przytaczać główne ich postanowienia, nieznajdź tu przeto czytelnik ani komentarza ani popularnego objaśnienia wszystkich norm wydanych w rzeczonym roku, zamierzamy bowiem wskazać tylko główne punkta prawodawstwa upłynionego roku, ażeby także i ci, których powołaniem niejest zgłębiać ustawodawstwo ojczyście, powzięli przekonanie, jak usilnem jest staranie administracyi państwa, zapobiegać potrzebom cesarstwa w jego stosunkach na zewnątrz, równie jak i potrzebom wewnętrznego ustalenia i rozwoju monarchyi.

Dziennik ustaw państwa z roku 1852 zawiera w siedmdziesięciu - dziewięciu zeszytach 265 numerów ustaw, a zatem w porównaniu z rokiem 1851, w którym wyszło w siedmdziesięciu zeszytach 263 numerów, więcej o siedm zeszytów i dwa numera. Zestawiając zewnętrzną objętość, okazuje się, że tekst ustaw z roku 1851 daleko mniej obejmował stronic, niż tekst ustaw z roku 1852, dziennik bowiem z roku 1852 obejmuje 1180 stron, a dziennik ustaw państwa na rok 1851 liczył tylko 663 stronic; przytem jednak nie należy pomijać, że niektóre obszerne traktaty państwa i patenta należące właściwie do roku 1851, mogły być umieszczone dopiero w dzienniku ustaw państwa na rok 1852, co po części przyczyniło się do większej objętości dziennika ustaw państwa z roku zeszłego.

Wydane ustawy i rozporządzenia dadzą się podzielić na następujące kategorie:

- A) Ustawy i rozporządzenia regulujące stosunki państwa austriackiego do państw innych;
- B) odnoszące się do wewnętrznej politycznej administracyi i policyi;
- C) o gałęziach wyznań i nauk publicznych;
- D) o handlu, przemyśle, komunikacyi i budowlach publicznych;
- E) o sprawach finansowych;
- F) o rozmaitych gałęziach sprawiedliwości;
- G) o urządzeniach wojskowych; nakoniec:
- H) o kulturze krajowej.

Większa część prawodawstwa z roku 1852 należy do kategorii A, D i F, mianowicie do uregulowania stosunków z państwami sąsiednimi, do uporządkowania handlu i komunikacyi w kraju i do sądownictwa; są to w terażniejszych stosunkach bez wątpienia najważniejsze gałęzie legislacyi.

Wobec podziwienia godnego postępu środków komunikacyjnych, w obec wzrastających potrzeb tak w całych narodach jak i w pojedynczych indywiduach, w obec szybkości z jaką się rozpowszechniają wynalazki, pomysły i t. d., mnożą się punkta zetknięcia między pojedynczemi państwami i narodami w ogromnej progresyi, państwa są zniwolone występować coraz więcej z odosobnienia, zawiązywać z sąsiednimi równie jak i z oddalonymi państwami nowe stosunki, regulować według stałych zasad wzajemne obowiązki i prawa, ułatwiać wymianę artykułów handlowych, i mieć o to staranie, ażeby ich poddani w obcych państwach w sprawach i przedsiębiorstwach swoich znajdowały należyta opiekę. W składzie państw zachodzi podobny stosunek jak z osobami; dopóki potrzeby indywidualne są małe, dopóki każdy sam dla siebie sporządza żywność, odzienie i mieszkanie, i nieopuszcza miejsca urodzenia chyba tylko dlatego, ażeby zaspokoić nieodzowne potrzeby życia, dopóty niema też mowy o udoskonalonem prawodawstwie prywatnem, powaga głów rodzinnych lub najstarszych w pokoleniu jest dostateczną, ażeby zagodzić zachodzące spory; ale z wzrastającą cywilizacją, z pomnożeniem ludności, przy większej trudności zaspokojenia nowych potrzeb, wzmagają się także konieczna potrzeba ustanowienia pewnych norm dla stosunków społecznych, kolizye mnożą się w miarę wzmagającego się ścisłego zbliżenia ludzi pomiędzy sobą, te same artykuły stają

się przedmiotem coraz większej konkurencyi, i tylko udoskonalonem prawodawstwem, a odpowiednie postępowi stosunków indywidualnych i społecznych, zdoła pogodzić sprzeczne interesa i utrzymać spieszniejszy obieg w stałych granicach, inaczej bowiem powstałby chaos. Jak więc z jednej strony państwa są zagnane zabezpieczać swoje wzajemne stosunki za pomocą dokładnych ugód czyli traktatów, tak też wzrasta z każdym dniem potrzeba ułatwiania komunikacyi wewnętrznej, ażeby jak największa liczba obywateli państwa mogła mieć udział w ożywionej wymianie artykułów handlowych; należy przeto starać się o pedźwignienie handlu i komunikacyi, o jak największe ułatwienie rozwoju przemysłu; a iż głównym warunkiem wszelkiego rozwoju życia publicznego jest prawne bezpieczeństwo, przeto nieodzownie potrzebne są także instytucye, które zapewniają to bezpieczeństwo prawne tak własnych poddanych jak i mieszkańców państw obcych, zostających z nami w stosunkach handlowych. Główne kroki które w rzeczonych względach uczyniono w Austrii w upłynionym roku, wyszczególnione są po części w dzienniku ustaw państwa, przyczem jednak należy zważyć, że traktaty, ustawy i rozporządzenia znajdujące się w dzienniku ustaw państwa, uważane być mogą tylko za pojedyncze części ogólnego obrazu ogromnej czynności w zawodzie legislacyi, a do dokładnego skreślenia politycznych należy także prace przygotowawcze do przyszłych ustaw, zlecenia do władz względem wykonania wydanych rozporządzeń, instrukcyje urzędowe, przepisy dyscyplinarne, objaśnienia ustaw i wiele innych rzeczy, które leżą poza obrębem tego artykułu.

A.) Traktaty państwa. Dziennik ustaw państwa z roku 1852 zawiera dwadzieścia dwa traktatów, mianowicie: I. traktat pocztowy z Parmą; II. traktat pocztowy z Modeną; III. zrewidowany traktat niemieckiego związku pocztowego; IV. traktat pocztowy z państwem kościelnym; V. traktat z Holandją względem ekspedywania poczty holenderskiej na Tryest.

Ile w ostatnich dziesięciu latach uczyniono dla przyspieszenia, ułatwienia i taniości korespondencyi, to zapewne doświadczył niemal każdy obywatel państwa austriackiego; jakoż nietylko nadzwyczajnie się pomnożyła liczba urzędów pocztowych w kraju i utworzono w miarę zachodzącej potrzeby z niezmiernym nakładem nowe szlaki pocztowe, chociaż się tymczasowo niepokrywają łożone koszta; ale mianowicie traktaty pocztowe z wszystkiemi prawie państwami europejskiemi i ze znaczną liczbą państw zaeuropejskich, zapewniają znaczne korzyści tak korespondującej publiczności jak i pośrednio wszystkim obywatelom państwa, gdyż na to niepotrzeba dowodu, że tanie, pewne i spieszne przesłanie listów, gazet i innych pakietów, przynosi rzeczywistą korzyść ogółowi mieszkańców państwa. Co do traktatów pocztowych z Parmą, Modeną i państwami papieskiemi, są one tylko dopełnieniem umówionego w roku 1850 austriacko-włoskiego związku pocztowego, którego główne punkta tak jak we wszystkich konwencyach pocztowych w ogóle były następujące.

Ustanowienie jednakowych norm dla otaksowania i ekspedywania przesyłek pocztą listową, zapewnienie wspólnego używania kolei żelaznych i innych środków komunikacyjnych jakie istnieją w państwach do związku należących, ustanowienie równej portoryi listowej dla całego terytorium związkowego, zniesienie obopólnego przyzusu frankowania, przyjęcie frankatury za pomocą marków, rozszerzenie istniejących w jednym państwie uwolnień od portoryi na przesyłki tego samego rodzaju we wszystkich państwach należących do związku, i inne podobne postanowienia ułatwiające wzajemną komunikację. Szczególnie ważnemi stały się te traktaty przez późniejsze przystąpienie Modeny i Parmy do związku celnego, przezco się nadzwyczajnie powiększyć musi korespondencya między obustronnymi poddanymi. Państwa włoskie osiągnęły przez przystąpienie do austriacko-włoskiego związku pocztowego szczególnie tę korzyść, że mają udział we wszystkich prerogatywach jakie nadaje austriacko-niemiecki związek pocztowy i że znacznie ułatwione są ich korespondencye do Niemiec i do wielu państw z Niemcami graniczących, lub więcej jeszcze oddalonych.

Wspomniany traktat z Holandją zapewnia temu państwu przesłanie listów i gazet od holendersko-pruskiej granicy przez Niemce i Austryę aż do Tryestu, ztamtąd za pomocą parowych statków Lloyda do Alexandrii dla dalszej ekspedycji do posiadłości holenderskich w Indyi i tą samą drogą napowrót.

Ogłoszony dnia 2. lipca 1852, niemiecko-austriacki traktat związku pocztowego obowiązujący aż do roku 1860 nie jest nową ugodą, ale tylko rozszerzeniem umówionych między Austryą a Prusami postanowień względem internacjonalnej korespondencji, do których już dawniej przystąpiła większa część państw niemieckich; nowy tekst traktatu zawiera modyfikacje, które na podstawie dawniejszych doświadczeń przez pełnomocników państw związkowych na pierwszej konferencji pocztowej uznane zostały za stosowne. Wielkie korzyści terytorium pocztowego obejmującego prawie całą środkową Europę, niepotrzebują obszernych wyjaśnień i dopiero wtedy wystąpią na jaw w całej objętości, gdy cały kompleks państw należących do związku pocztowego stanowić będzie jedno terytorium celne i handlowe; czego się po teraźniejszym stanie rzeczy z pewnością można spodziewać.

VI. Traktat z Bawaryą względem wzajemnego połączenia kolei żelaznych. VII podobny traktat z państwem kościelnym, z Modeną, Parmą i Toskaną. Obadwa te traktaty zostały zawarte jeszcze w roku 1851, ale publikowano je dopiero w r. 1852.

Koleje żelazne przeznaczone są w głównych swoich kierunkach dla komunikacji świata a nie wyłącznie dla terytorium państwa, w którym się znajdują; jeżeli więc zupełnie odpowiadać mają swemu przeznaczeniu, tedy końce ich na granicach każdego państwa położone być powinny w takim kierunku, jaki ułatwia połączenie się z koleją żelazną państwa ościennego. Na założenie kolei żelaznych potrzebne są także bardzo znaczne sumy, których niewyda ani państwo ani towarzystwo prywatne niemając naprzód zapewnienia odpowiedniego zysku z kapitału. Oprócz tego zapewnienia renty wpływają także polityczne i strategiczne względy na wybór kierunku w którym ma być pociągnięta kolej żelazna. Równie jak ka-

żdy prywatny przedsiębiorca nim rozpoczyna jaką budowę, zawiera z ościennym sąsiadem potrzebne umowy i tam gdzie się to zgadza z jego interesem, sąsiadowi przyznaje pewne uwzględnienia, lub je dla siebie z jego strony zastrzega, tak też się rzecz ma z całymi kompleksami państw; także i te zawierają przed rozpoczęciem wielkich budowli komunikacyjnych potrzebne ugody z państwami sąsiednimi; ażeby z obydwóch stron postępowano według pewnego systemu, a mianowicie ażeby budowa kolei żelaznych odbywała się równocześnie i w odpowiednim kierunku, z temi samymi rozmiarami i t. p.; tym sposobem zapewniają sobie wzajemnie nieprzerwany przewóz osób i ruchomości z jednego terytorium na drugie.

Podobne względy miano na uwadze przy zawarciu obydwóch powyższych wymienionych traktatów państwa, z których pierwszy stałymi postanowieniami zapewnia naprzód komunikację na kolejach żelaznych między Austryą, a południowymi Niemcami i dalszemi państwami zachodnimi, tudzież między zachodnią Europą a całymi Włochami przez Tyrol; drugi zaś zapewnia utworzenie osobnej sieci kolei żelaznych we Włoszech, pod nazwą: „włoskiej centralnej kolei żelaznej.“ Szczególnie dokładne są stypulacje z Bawaryą; oznaczono w nich naprzód punkta połączenia, gatunek szyn, strukturę mostów, dworców kolei i t. p., rodzaj lokomotywów, czas ukończenia, przyszły nadzór nad kolejami, postępowanie ze względu na cła i paszporty, założenie telegrafów, wzajemne pomaganie sobie środkami transportu, ustanowienie jednakiego wyrachowania wagi przesełek i t. p.; ten traktat dlatego tak jest obszerny (zawiera bowiem 110 artykułów), ponieważ Bawaryja się podjęła wykończyć kolej aż do Salcburga; musiano przeto postanowić potrzebne stypulacje, ażeby z jednej strony nie naruszyć udzielnosci austriackiej a z drugiej nie zrobić uszczerbku udzielnosci króla Bawaryi nad własnymi poddanymi. Podobne ugody zawarła Austryja także z Szwajcaryą a dawniej z Saksonią i z Prusami, tak, że Austryja na mocy traktatów uzyskała potrzebne gwarancje dla budowy i utrzymania swoich kolei żelaznych w głównych kierunkach. (D. c. n.)

Wykaz przywozu i wywozu ważniejszych artykułów w miesiącu marcu 1853.

(Podziałem według nowej taryfy.

(Ob. Nr. 23 Dod. tyg.).

Przywóz do kraju.

Wprowadzono	do Galicyi	w Krakowskie	na Bukowinę
waga na funty			
Cukru rafinowanego . . .	571,16. ⁴¹	509,61. ¹⁴	23,51. ⁸⁵
Pszenicy i orkisz . . .	19,146.98. ⁰⁰	14,267,70. ⁰⁰	7,781,40. ⁰⁰
Hreczki, prosa, kukurudzy, żyta, . . .	21,980.95. ⁰⁰	15,835,28. ³³	69,036.31. ⁰⁰
Jęczmienia i siodu, tudzież owsa . . .	12,406.30. ⁰⁰	2,779,72. ⁰⁰	8,371,17. ⁰⁰
Ryb i konchylów . . .	18,35. ¹⁶	69. ⁰⁰	9,73. ⁰⁸
Śledzi . . .	576,45. ⁹²	749,43. ⁷¹	133,67. ²⁰
Ryb przyprawnych . . .	164,55. ³⁵	2,24. ¹⁰	28,00. ⁷⁵
Wołów . . . sztuk	—	—	—
Krów i jałówek powyżej 2 lat . . .	1	—	2
Jałówek do 2 lat . . .	1	—	1
Owiec . . .	3	—	16
Swiń . . .	98	123	1039
Koni i źrebiąt . . .	246	23	34
waga na funty			
Tłuszczów (łoj) . . .	56,554. ³⁸	87,42. ⁴⁰	26,74. ²⁶
Wódki, rumu i araku . . .	129,21. ⁶⁷	425,62. ⁰³	7,73. ⁷⁴
Likworów, (ponczowej esencji) . . .	287. ⁴⁰	—	2. ⁰⁰
Skór i futer (niewyprawnych) . . .	67,32. ⁶⁰	40,68. ⁰⁰	523,12. ⁵²
Skór nie wyszczególnionych osobno . . .	18. ⁶⁹	12,45. ⁰⁸	86. ⁵²
Futer wyprawnych . . .	1,14. ⁰⁰	98. ⁷¹	6. ⁷³
Bawełny surowej . . .	49,80. ²⁰	15,37. ⁶⁷	—
Woolny owczej . . .	154,16. ⁰⁰	10,30. ²⁴	608,63. ⁴²
Skór wyprawnych zwykłych . . .	39,56. ⁸⁸	161. ²⁵	23. ⁵²
Skór przedniejszych . . .	29. ⁰⁰	0. ²¹	—

Wprowadzono	do Galicyi	w Krakowskie	na Bukowinę
Inne gatunki towarów wprowadzonych w marcu 1853 w znaczniejszych ilościach			
waga na funty			
Kawa surowa . . .	428,07. ⁶³	298,19. ⁰¹	67,49. ⁹⁶
Korzenie pospolite . . .	164,60. ¹²	55,58. ⁰⁴	1160. ¹⁷
— przedniejsze . . .	37,10. ²⁰	3,49. ¹⁰	3,53. ⁵¹
— najprzedniejsze . . .	54. ³⁵	14. ⁹⁰	—
Herbata . . .	77,80. ³⁶	32. ⁹¹	12. ⁹⁴
Owoce południowe przednie . . .	616,55. ¹²	234,13. ⁰⁸	253,31. ⁸⁷
Owoce południowe średnie . . .	225,82. ⁵⁰	146,48. ⁷⁸	61,19. ⁸⁶
Owoce południowe poślednie . . .	37,94. ⁴¹	26,17. ⁴⁶	13,13. ⁴³
Ziemniaki . . .	60,00. ⁰⁰	216,47. ⁰⁰	—
Ryz czysty . . .	164,34. ⁵³	130,34. ¹¹	43,17. ²⁴
— w łusce . . .	—	67. ⁵⁶	—
Rośliny i nasiona olejne . . .	240,80. ⁰⁸	—	110,26. ¹⁵
— owoce i nasiona niewyszczególnione osobno . . .	234,01. ²²	270,16. ⁵³	179,02. ²⁶
Olej i oliwa . . .	72,37. ⁰⁸	46,48. ²⁷	14,27. ⁶³
Wino . . .	12,84. ⁹⁶	6,16. ⁰³	—
— mołdawskie . . .	—	—	445,33. ⁷⁴
stóp kubicznych			
Drzewo na opał . . .	1616	610	3636
— dostawione ładem . . .	120	12714	—
— budulec . . .	—	—	2182
— dostawione ładem . . .	1520	490	—
waga na funty			
Żelazo surowe . . .	3,413,82. ⁶²	—	—
Przędza bawełniana surowa . . .	—	237. ²⁶	38. ⁰¹

Wprowadzono	do Galicyi	w Kra- kowskie	na Buko- winę
Przedza bielona w ni- ciach niefarbo- wana	11,84. ¹¹	7,19. ⁷⁹	15. ⁷⁵
— farbowana	8,93. ³⁵	12,94. ⁴⁷	—
Towary bawełniane śre- dnie	10,42. ⁰⁰	3,12. ⁴⁹	27. ⁵⁵
— — prze- dnie	10,36. ⁰⁰	—. ⁰⁷	64. ⁴⁴
— — cienkie	3. ⁰⁰	—	17. ⁷⁸
— — najcieni- sze	28. ⁷⁴	0. ¹³	—
Towary lniane poślednie	—	1. ⁴⁰	—
Towary wełniane pośle- dnie	5,88. ⁰⁰	—	2,20. ⁸⁰
— — mierne	10. ²⁵	—	—
— — średnie	—	1. ⁵⁸	—
— — przednie	11,20. ⁸⁸	1,22. ⁷⁹	129. ⁵⁰
— — najprzed- niejsze	—	—	10. ⁵⁷
Towary jedwabne cienkie	13. ³⁰	1. ⁴⁰	—
Wyroby z kauczuku i z gutaperchy poślednie	1,44. ⁷⁶	1. ⁴⁴	—
Wyroby kuśnierskie po- ślednie	83. ⁷⁶	—	—
— — przednie	—	0. ⁶⁰	—
Suknie i stroje średnie	4. ⁰⁸	1,12. ⁴²	—
— przednie	4. ⁰⁴	18. ⁸⁴	—
— najprzedniejsze	5. ⁹⁴	2. ³⁶	—
Wyroby z papieru, obi- cia papierowe	6,25. ²¹	—	—
Towary drewniane pospo- lite	36,98. ⁰⁸	29,73. ⁸⁵	—
— — poślednie	3,79. ¹²	1,13. ⁴⁹	—
— — przednie	3. ²⁷	3. ⁰⁰	2. ²⁴
— — najprzed- niejsze	2,76. ⁸⁰	—	—
Towary galanteryjne prze- dnie	1,39. ³⁹	1,30. ⁹⁸	—
Towary gliniane pospolite	3. ⁰⁰	17. ⁸⁸	68. ⁰⁷
— — średnie	23. ⁰⁰	3,43. ⁵⁶	1,25. ⁰⁰
— — przednie	—	0. ⁸⁵	—
Wyroby żelazne poślednie	12,89. ¹²	17,17. ³⁹	23. ⁵²
— — zwyczajne	11,53. ⁰²	5,07. ⁴⁶	—
— — średnie	33. ⁴⁸	—	—
— — przedniejsze	32,45. ⁶⁸	8,80. ⁴⁶	4. ⁸²
— — najprzedniej	53. ³⁸	—	—

Wprowadzono	do Galicyi	w Kra- kowskie	na Buko- winę
Wyroby z kruscu pospo- lite	5,51. ⁸⁶	73. ⁸⁸	64. ⁵⁸
— — przednie	6. ⁸⁰	1,43. ³⁶	—
— — najprze- dniejsze	5. ⁹⁹	—	—
Bizuterje najprzedniej- sze	2. ⁰⁰	2. ⁰⁷	—
Maszyny żelazne	3,38. ⁷⁶	2,49. ²⁰	—
Książki naukowe, mapy, nóty	30,43. ²⁶	12,90. ⁴⁵	55. ¹⁰

Wywóz za granicę.

Wywieziono	z Galicyi	z Kra- kowskiego	z Buko- winy
stóp ku- bicznych			
Drzewo na opał	22196	—	—
— dostawione lądem	100400	—	—
Budulec	3900	—	184
— dostawiony lądem	11321	—	128
waga na funty			
Skóry niewyprawne	11,40. ⁷⁴	44,66. ¹⁹	—
— niewyszczególnione osobno	10,41. ⁶⁰	52,51. ³⁸	16. ⁸⁰
Futra	—	3,59. ⁰⁰	4. ⁴⁸
Preparata chemiczne, po- taż	—	61,79. ¹⁷	28. ⁰⁰
Kruszec, galwaj, cynk	—	1,971,24. ²⁹	—
Kobalt, Nikel, spiz	—	207,88. ⁴¹	—
Wełna owcza	—	48,37. ⁰⁰	—
Wyroby żelazne pośle- dnie	16,00. ⁰⁰	—	223,12. ³⁴
„ pospolite	2,235,10. ²⁵	95,55. ⁰⁰	3,91. ²¹
„ przednie	7,45. ⁰⁰	—	2,18. ⁴⁸

Wzmianka bibliograficzna o wydaniach kazań niedzielnych i świątecz- nych księdza Fabiana Birkowskiego zakonu ś. Dominika.

Ksiądz Fabian Birkowski pomiędzy kaznodziejami polskimi znakomite zajmuje stanowisko. Wspominają często uczeni o kazaniach jego pogrzebowych i przy szczególnych okazjach mianych. Niedawnemi czasy w roku 1849, przedrukowane w Poznaniu „dziewięć kazań jego, z okoliczności publicznych mianych, z przydatkiem kazania na pogrzebie Skargi,“ którymby zaś jeszcze kilka przydać można. Ale główna praca co imię jego potomności podała, t. j. „Kazania świąteczne i niedzielne,“ pomimo że zbiór ich zajmuje kilka *in folio* ogromnej objętości, bardzo mało zwróciły dotąd na się uwagę bibliografów naszych. Bentkowski w historii swej literatury polskiej (tom pierwszy), liczy Birkowskiego mimochodem do mowców wzorowych, daje mu epitet harmonijny, na którego Birkowski podobno sobie najmniej zasłużył. O kazaniach tych zaś niewspomina, coby przy dokładności autora tego dowodziło, że już natenczas do rzadkości bibliograficznych należały.

Chłędowski w spisie swoim dzieł opuszczonych przez Bentkowskiego cytuje wydanie pierwsze z r. 1620, które widział w księgozbiornie zmigrodzkim. O wtórem wydaniu z r. 1623. milczy, równie jak i o kazaniach z r. 1628, chociaż znajdowały się w innych bibliotekach przezeń lustrowanych. Prócz wzmianki, że wyszły u Andrzeja Piotrkowczyka w Krakowie, nieznajdziesz nic o nich w księgach bibliograficznych Lelewela, i historyach drukarni polskich i szczególnie krakowskich Bandkiewicza.

Janocki w dziele swoim: „*Rare polnische Bücher*“ tom 5ty, skreślił żywot Birkowskiego; ani tu zaś ani w drugim dziele: „*Janoeciana*“ nie napomknął o kazaniach, chociaż okazyja była potem, a on mniej rzadkie i cenne dzieła szeroko opisał. Józef Maksy-

milian Ossoliński w wiadomościach historyczno-krytycznych tomie 1m poświęcił osobny artykuł biografii i ocenieniu dzieł Birkowskiego. Lecz chociaż cytuje słowa Makowskiego Jezuitę z kazania które miał na pogrzebie Birkowskiego, „w Polsce niema kościoła, gdzieby nie stał na pulpicie Fabian i jego postylla,“ i sam to poświadcza, z dodatkiem, że mu przy wyszukiwaniu rzadkości literatury polskiej daleko częściej wpadał w ręce niż Skarga, przecież jakoś z tego nie korzystał. Opis Jego wydań kazań niedzielnych i świątecznych Birkowskiego, jest niedokładny, a kiedy zajmował się jego biografją, nie znajdowały się w tak znakomitym i wielkim księgozbiornie, którego utworzył, z tych kazań tylko wydanie drugie tomu pierwszego z r. 1623, i wtóra część tomu 2go z r. 1628. Jak ostatni w rządzie Jocher w obrazie swym bibliograficznym wszystkie wydania opisał, niżej obaczymy.*)

Ponieważ Birkowski był rodem ze Lwowa, przeto niejako miejscowym jest obowiązkiem, opisem ile może być dokładnym, lukę tę w bibliografii polskiej zapełnić, i wzbudzić tym sposobem interes dla prac zacnego ziomka.

Kazania na niedziele i święta Fabiana Birkowskiego, ile do dziś dnia wiadomo, wyszły wszystkie w Krakowie, z drukarni Jędrzeja Piotrkowczyka, gockim drukiem w formacie *in folio*.

A. Pierwsze wydanie jest z r. 1620, i składa się z trzech części.

Pierwsze dwie części stanowią jedną całość, jeden mają tytuł, i stronnic razem 843; pierwsza część kończy się na stronicy 482,

*) Dla uniknienia reklamacji oświadczam, iż tu mowa tylko o dziełach bibliograficznych powszechnie znanych i znajdujących się w ręku wszystkich.

i kazaniu na wtorek zielonych świąt. W sumaryuszu dwie te części nie są oddzielone, i spis kazań idzie nieprzerwanie. Tytuł ściągający się do całego dzieła i w szczególności do dwojga pierwszych części, w głównych ustępach czerwono kolorowany jest następujący:

„Kazania na niedziele i święta doroczne, przez x. D. Fabiana Birkowskiego, zakonu ś. Dominika kaznodziejskiego napisane i wydane.“

(To się ściąga do całego dzieła.)

„Na każdą niedzielę po dwojgu kazań i na święta przedniejsze.“

(To się ściąga do pierwszych dwojga części.)

„Za dozwoleństwem starszych. *Cum gratia et privilegio S. R. M.* w Krakowie w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka typografa K. J. Mei roku pańskiego MDC.XX. Na stronie odwrotnej tytułu jest herb Wki koronny z małym herbem familijnym domu Waza, snop we środku.“

Nieudało mi się jeszcze natrafić na egzemplarz, gdzieby nie brakowała dedykacja i cała lub część przedmowy. Lecz świadectwo Joehera którego opisuje całe to wydanie, wydanie drugie tych kazań z r. 1623, w którym wszystko się znajduje co jest w pierwszym wydaniu, herb Wazów, wszystko to wątpić niepozwała, jako po tytule następuje dedykacja dzieła królewiczowi Władysławowi Zygmunтови na trzech stronicach. Po niej idzie przedmowa do czytelnika na trzech stronicach, aprobaty cenzury datowana z Krakowa dnia 18. maja r. 1620, z podpisem Jerzego Trebnic, prowincjała Dominikanów, sumaryusz kazań na 4¼ stronicach z floresem małym, nakońcu twarz ludzka w miniaturze we środku mającym, i omyłki druku na ½ stronicy, w liczbie 64, na taką objętość dzieła bardzo niewielką i za które drukarz czytelnika jeszcze przeprosza, tłumacząc się chorobą i zimową porą. Następują potem kazania 104 na niedziele przeplatane 10ma kazaniem na święta przedniejsze i inne dni. Każda strona ma dwie kolumny, a sygnatury druk. arkuszy literami gockimi oznaczone n. p. C. Cij. Cij każda stronica ma dwie kolumny. Czem się zaś odznaczają pierwsze części od drugiego wydania onych jest, że następujące kazania przełożone są.

a) Kazania na trzecią niedzielę po trzech królach:

pierwsze znajduje się na str. 102,

wtóre — — — — 813

zamiast żeby po sobie następowały.

b) Kazania na trzecią niedzielę po Wielkiej nocy:

pierwsze znajduje się na stronicy 383,

wtóre — — — — 819.

c) Kazania na drugą niedzielę po świątkach:

pierwsze znajduje się na str. 514,

wtóre — — — — 825.

d) Kazania na 13tą niedzielę po świątkach,

pierwsze znajduje się na str. 658,

wtóre — — — — 831.

Trzecia część ma odrębną paginację stronic 592, i osobny następujący tytuł kolorowany. „Kazania na święta doroczne, przez x. D. Fabiana Birkowskiego, zakonu ś. Dominika kaznodziejskiego napisane i wydane. Na święta przedniejsze po dwojgu kazań z dozwoleństwem starszych. *Cum gratia et privilegio S. R. M.* w Krakowie w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka, typografa K. J. M. R. pańskiego MDCXX.“ na odwrotnej stronie tytułu jest ten sam herb korony i Litwy co na pierwszych dwóch częściach, ale mniejszy foremniejszy, tarcza inaczej ozdobiona i z tą różnicą wielką, że środek przedstawia nie mały ale wielki herb Wazów, t. j. prócz snopa przeciętego dwoma strzałami, po każdej stronie trzy korony w trójkącie, i dwaj na tylnych nogach stojące lamparty; którego tarcza zakrywa częściowo orła i pogoń. Następnie i Sumaryusz na 3½ stronicach z floresem na końcu większym i zupełnie odmiennym od tego na pierwszych częściach. Omyłki druku zajmujące ćwierć strony, a potem z napisem na czele: „Trzecia część rocznych kazań na święta.“ Kazania (których ostatnie ma tytuł, przy nabożeństwie bractwa kompaszej, które bywa w piątki marcowe wielkiego postu. „O pożytkach męki Chrystusowej.“ Signatury arkuszy są łacińskimi literami i arabskimi liczbami: C. C2. C3. każda stronica ma dwie kolumny.

Pierwsze wydanie to kazań Birkowskiego może ukrywa się gdzie po bibliotekach klasztornych, ale w handlu antykwarskim ledwie kiedy się pojawia. Kompletny egzemplarz należy do kruków białych bibliografii naszej. Zakład naukowy imienia Ossolińskich dopiero w ostatnich czasach nabył dwie pierwsze części onegoż, bez dedykacji i części przedmowy. Wszystkie trzy części ale także

z defektami znajdują się w bibliotece niegdyś zmigrodzkiej, teraz do Lwowa przeniesionej. Kto takowe jeszcze w księgozbiórce swym kompletne posiada, raczy to ogłosić.

Wielka wziętość tego zbioru, niezmordowana gorliwość ich autora, którego bez przestanku nowe kazania pisał, „(Pytajcie mówi Makowski w kazaniu na jego pogrzebie, pytajcie typografów wiele tego przez ich ręce przeszło? a co skrzyniami kazań już gotowych leży, idź a obacz i zdumiewaj się, albowiem kazania coraz to insze z pracą gotował;) wywołały w krótkim czasie potrzebę nietylko powtórnego wydania onegoż, ale i wszystkich kazań niedzielnych i świątecznych temże nieobjętych.

B. W roku 1623 też wyszły znowu na świat: „Kazania na niedziele i święta doroczne przez x. Fabiana Birkowskiego zakonu ś. Dominika kaznodziejskiego napisane na każdą niedzielę po dwojga kazań i na święta przedniejsze Tom pierwszy teraz powtórnie wydane z przydatkiem niektórych kazań i rejestru dostatecznego z dozwoleństwem starszych. *Cum gratia et privilegio S. R. M.* W Krakowie w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka typografa K. J. Mei R. P. MDC.XXIII.“

Tytuł sam wskazuje że to wydanie jest głównie przedrukiem pierwszego z r. 1620. Irzeczywiście tak się rzecz ma. I to wydanie składa się z trzech części, z których pierwsze dwie stanowią jedną całość, i stronic 842; o jedną mniej niż pierwsze wydanie, co ztąd pochodzi, że niema spisu omyłek druku, którego w pierwszym wydaniu zajmuje jedną stronicę. Pierwsza część kończy się na str. 494 co równie jak w pierwszym wydaniu, w sumaryuszu nie jest oznaczonem. Po tytule po części czerwono kolorowanem, następuje ten sam herb wyżej opisany, dedykacja Władysławowi Zygmunтови, polskiemu i Szwedzkemu królewiczowi, przedmowa do czytelnika, aprobaty cenzury dosłownie jedna i tej samej daty co w pierwszym wydaniu i sumaryusz. Kazania w jednym i drugim wydaniu idą jednym porządkiem aż do str. 109. Odtąd zaś różnica zachodzi. Kiedy bowiem w wydaniu pierwszym cztery kazania wtórych, na trzecią niedzielę po trzech królach, trzecią niedzielę po W. nocy, drugą i trzynastą niedzielę po świątkach, nakoniec mylnie przełożone są (jak to się wykazało wyżej) w drugim wydaniu sprostowano tę omyłkę, i te cztery kazania w porządku po odpowiednich sobie pierwszych postępują. Różnica ta czysto powierzchowna i w sumaryuszach już widoczna, może przecież, gdy rzadko kiedy widać egzemplarze kompletne, naprowadzić na myślny domysł, że te dwa wydania różnią się i w tekście od siebie, co zaś nie jest. Nakoniec jest dodany rejestr alfabetyczny na dwunastu stronicach.

Każda strona ma dwie kolumny, a sygnatury odmienne od pierwszego wydania oznaczone gockimi literami i arabskimi liczbami. Na końcu jest alfabetyczny rejestr na 12tu stronicach, brakujący w pierwszym wydaniu.

Część trzecia ma znow osobną paginację i tytuł: „Kazania na święta doroczne przez x. D. Fabiana Birkowskiego, zakonu ś. Dominika kaznodziejskiego napisane.“

„Na święta przedniejsze po dwojgu kazań.“ „Teraz powtórnie wydane z przydatkiem niektórych kazań i rejestru dostatecznego z dozwoleństwem starszych. *Cum gratia et privilegio S. R. M.* W Krakowie w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka typografa K. J. Mei R. P. MDC.XXIII.“ stronic 621, prócz rejestru.

Trzecia ta część prócz dodatku odpowiedniego w sumaryuszu, floresu na końcu tegoż przedstawiającego głowę ludzką z najeżonymi skrzydłami, opuszczonego spisu omyłek druku, zgadza się zupełnie z pierwszym wydaniem aż do stronicy 592. Od tej, aż do stronicy 621, następują zapowiedziane w tytule nowe kazania jakoto: „O świętych odpustach, kazań trzy i pamięć śś. wyznawców, kanonizowanych w roku 1623, kazanie miane w Warszawie u ś. Iganacego 12. maja r. 1622.

Ci kanonizowani są:

- Śty Ignacy, fundator Societatis Jesu.
- Śty Franciszek Ksaweryusz Soc. Jesu.
- Śty Filip Neri, Congregationis oratorii fundator.
- Śty Izydor, oracz z Madrytu.
- Śta Teresa a Jesu Matka Karmelitańska.

Nakońcu rejestr alfabetyczny kazań odświętnych zajmujący 10½ stronic.

Taki jest tom pierwszy tego zamierzonego nowego wydania.

(Dokończenie nastąpi.)

K. Si.